

The impact of Europeanisation on Turkish civil-military relations during the rule of the AK Party

Abstract

The Turkish Armed Forces have played a key role in politics since the establishment of the republic in 1923. Despite the thorny relations between the civilian and military elites, the process of European integration played an extremely important role in bringing the country on a path of democratic reforms. Both opposing sides, namely the Justice and Development Party (AKP) and the Turkish Military (TSK), in the context of the ongoing process of European integration and a relatively high societal support for Turkey's EU accession, seemed to accept more conciliatory approaches to each other (2001–2006). Unfortunately, starting from 2006, along with the rise of euroscepticism among Turks and the loosening of ties with the EU, the AKP and TSK adopted more antagonistic stances towards each other. The European Union and its institutions, which also influence constitutional changes in Turkey, therefore create an extremely important international context for democratisation.

Key words: Turkey, civil-military relations, democratic transition, Europeanisation, constitutional reforms

Streszczenie

Od początku istnienia republiki, armia odgrywała kluczową rolę w kształtowaniu państwa tureckiego. Z punktu widzenia relacji pomiędzy rządzącą Partią Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) i Tureckimi Siłami Zbrojnymi (TSK), proces europeizacji i reform konstytucyjnych, będących rezultatem starania się Turcji o członkostwo w UE, okazał się kluczowym w demokratyzacji państwa, bowiem obie strony, ze względu na przyspieszenie procesów integracyjnych, były zmuszone do nawiązania dialogu. Niestety po roku 2006, kiedy doszło do pogorszenia relacji pomiędzy UE a Turcją, widoczna stała się radykalizacja poglądów po obu stronach. Głównym celem niniejszej pracy jest ukazanie dynamiki procesów zachodzących w Turcji w ciągu ostatnich lat, ze szczególnym uwzględnieniem relacji cywilno-wojskowych oraz reform konstytucyjnych będących rezultatem harmonizacji prawa tureckiego z prawem UE.

Słowa kluczowe: Turcja, relacje cywilno-wojskowe, proces europeizacji, tranzycja demokratyczna, reformy konstytucyjne

Maciej Herbut

Instytut Politologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Wrocławski

Wpływ europeizacji na relacje cywilno-wojskowe w Turcji za rządów partii AKP

Wstęp

W Turcji, od początku istnienia republiki, trwa konflikt pomiędzy islamistami a przedstawicielami elit kemalistycznych reprezentowanych przez wojsko (Türk Silahlı Kuvvetleri, TSK) i biurokrację państwową. Aż do roku 2001 partie o rodowodzie islamskim były sceptycznie, wręcz wrogo, nastawione do polityki mającej na celu uczynienie z Turcji pełnoprawnego członka Unii Europejskiej. W roku 2001 pojawiła się jednak nowa siła na tureckiej scenie politycznej, Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (Adalet ve Kalkınma Partisi, AKP), która odwoływała się do tradycyjnych wartości islamskich, ale w odróżnieniu od swoich poprzedniczek za jedno z głównych założeń programowych przyjęła zakończenie rozpoczętego jeszcze w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku procesu integracji z Unią Europejską (Hilal 2005: s. 26–29).

Szczególnie interesujący jest okres od momentu wygrania wyborów przez partię AKP. W tym czasie można wskazać na dwa wyraźne etapy w rozwoju relacji między AKP a elitami kemalistycznymi. Pierwszy – od roku 2002 do października 2005. Drugi – do roku 2011. Ten pierwszy można nazwać okresem „kontrolowanego konfliktu”, ponieważ obie strony, ze względu na przyspieszenie procesów integracyjnych z Unią Europejską, musiały wstrzymać się od bardziej radykalnych rozwiązań. W okresie drugim, kiedy doszło do pogorszenia relacji pomiędzy UE a Turcją, widoczna stała się radykalizacja poglądów – zarówno po stronie rządzącej AKP, jak i w szeregach elit kemalistycznych.

Głównym celem niniejszej pracy jest ukazanie dynamiki procesów zachodzących w Turcji w ciągu ostatnich lat, ze szczególnym uwzględnieniem zmian będących rezul-

tatem wciąż ewoluujących relacji pomiędzy Turcją a Unią Europejską. Autor postara się udzielić odpowiedzi na dwa pytania: 1) Na ile proces europeizacji wpływa na relacje pomiędzy partią AKP a armią, a tym samym przyczynia się do demokratyzacji państwa? 2) W jaki sposób „kontekst europejski” wpływa na pozycję polityczną armii w kraju oraz na strategie wyborcze partii politycznych (głównie partii rządzącej – AKP). W pracy udowodnione zostanie, że podobnie jak to było w latach dwudziestych XX wieku, proces europeizacji odgrywa i najprawdopodobniej będzie odgrywał ważną rolę w kształtowaniu systemu politycznego Turcji, bowiem kontynuowanie reform demokratycznych (przynajmniej w formie deklarowanej) okazywało się być skuteczną strategią walki politycznej, stosowaną zarówno przez AKP (lata 2002-2005), jak i przez Partię Republikańską (Cumhuriyet Halk Partisi, CHP). Problemem jest jednak instrumentalne wykorzystywanie owych reform, bowiem ich wprowadzanie jest wstrzymywane w sytuacji, gdy jedna ze stron uzyskuje wyraźną przewagę nad drugą.

Można też zadać pytanie, dlaczego akurat relacje cywilno-wojskowe skupiły uwagę autora? Otóż, armia turecka od czasu reform Atatürka jest instytucją, która zbudowała swoją pozycję poprzez odwoływanie się do wartości zachodnich i która z powodu słabości tureckiego systemu partyjnego przyjmowała nie raz rolę instytucji rządzącej (w sposób pośredni czy też bezpośredni) czy też opozycyjnej (najczęściej w sytuacji, kiedy islamiści przejmowali władzę). Od czasu zdobycia władzy przez AKP armia okazała się więc głównym oponentem partii rządzącej, a zarazem jedyną liczącą się instytucją, która mogła skutecznie przeciwstawić się Recep Tayyip Erdoğanowi. Przy analizie skutków europeizacji Turcji oraz w celu bardziej dogłębnego zrozumienia charakteru przemian zachodzących w Turcji, nie sposób nie poruszyć problemu relacji cywilno-wojskowych.

Faza kontrolowanego konfliktu: lata 2002–2005

William Hale i Ergun Özbudun określają tę fazę mianem kontrolowanego konfliktu (Hale, Özbudun 2010: s. 82) bowiem obie strony (AKP i elity kemalistyczne) znalazły się w niezbyt komfortowej sytuacji, starając się kontrolować rozwój wypadków i w miarę możliwości regulować natężenie konfliktu. Ümit Cizre zwraca uwagę, iż „ogólne podejście rządu AKP do armii (Türk Silahlı Kuvvetleri, TSK), w początkowym okresie sprawowania władzy, opierało się na strategii unikania konfrontacji” (Cizre 2008: s. 134). Tego rodzaju strategia była uzasadniona, jeżeli weźmiemy pod uwagę tzw.

proces 28 lutego 1997 r., czyli wywołany przez memorandum przewrót wojskowy, podczas którego obalony został proislamski rząd N. Erbakana (Eydinli 2009: s. 585). W tej sytuacji islamiści obrali nową drogę opartą na postulacie wejścia do UE i wiążącą się z wprowadzeniem reform o demokratycznym charakterze (Burhanettin 2013: s. 93). Akcentowanie przez rząd konieczności wprowadzenia reform demokratycznych, jako warunku członkostwa, oznaczało również, iż AKP dąży do uczynienia kwestii demokracji politycznym priorytetem. Nie tylko nadawało to wiarygodność elitom o islamskim rodowodzie, ale także pozbawiało elity kemalistyczne, w tym także armię, głównego argumentu wykorzystywanego przeciwko islamistom, a mianowicie – ich ekstremistycznych poglądów. AKP przyświecały więc cele pragmatyczne, czego wyrazem stało się unikanie eksponowania tożsamości islamskiej i skupienie dyskursu politycznego w państwie na postulatach demokratyzacji i liberalizmu rynkowego (Wódka 2013: s.33-34).

Jak sugeruje Marcie Patton, chodziło, po pierwsze, o uchronienie partii przed prawdopodobieństwem delegalizacji, po drugie – o włączenie kwestii islamskiego stylu życia w nurt dyskusji o prawach i wolnościach obywatelskich oraz, po trzecie – o skierowanie apelu wyborczego również do liberalnie nastawionej części społeczeństwa (Patton 2007: s. 343). Tego rodzaju zamierzenia AKP nie pozostawiały złudzeń co do tego jaki jest jej cel polityczny, czyli stworzenie warunków do przetrwania organizacyjnego poprzez wykorzystanie reform prodemokratycznych jako istotnego sposobu rekonfiguracji relacji cywilno-wojskowych.

Z kolei armia, pod koniec lat dziewięćdziesiątych, jako zasadniczy oponent AKP została, zmuszona do stosowania strategii defensywnych, co można uzasadnić kilkoma powodami. Po pierwsze, wojsko stanęło przed faktem „zamiany ról”, wynikającej ze zmiany strategii AKP, o czym była już mowa wcześniej. Od początku istnienia republiki oficerowie postrzegali siebie jako awangardę w procesie zmian cywilizacyjnych, których naturalnym ukoronowaniem winno być wejście do UE. Kiedy jednak tę drugą rolę zawłaszczyła AKP i to na jej warunkach miało nastąpić zakończenie procesu westernizacji, pozycja armii została poważnie zachwiana. Warto tutaj podkreślić, że wszelkie działania wymierzone przeciwko ugrupowaniom islamskim tłumaczone były właśnie dążeniem do członkostwa w strukturach unijnych. Osiągnięcie celu oznaczałoby jednak konieczność przyjęcia modelu cywilnej kontroli nad armią, co z kolei podważyłoby jej silną pozycję i nie było zgodne z żywotnymi interesami elit kemalistycznych. Po drugie – wojsko nie chciało bezpośredniej ingerencji w politykę, jako że ta oznaczałaby konfrontację z partią, która miała legitymację społeczną do sprawowania rządów, i co gorsza, konfrontację ze społeczeństwem, które za-

akceptowało, i to dość powszechnie, ideę członkostwa w UE. Po trzecie – należy przyjąć, iż znaczącą rolę w „temperowaniu” poczynań wojska odegrał szef Sztabu Generalnego – generał Hilmi Özkök, który nie tylko zadeklarował lojalność wobec polityki AKP, ale – przynajmniej deklaratorywnie – sam był zwolennikiem demokratyzacji relacji cywilno-wojskowych w Turcji (Jenkins 2007: s. 348). Po czwarte – wojsko zorientowało się po wprowadzeniu pakietów reform, głównie pakietu 7. i 8., iż zmiany instytucjonalne w istocie rzeczy nie eliminują jego udziału w polityce. Oczywiście, reforma Narodowej Rady Bezpieczeństwa (Milli Güvenlik Kurulu, MGK) uderzała bezpośrednio w interesy armii, jednak miała ona wciąż nadzieję, iż istniejące „nieformalne kanały” wpływu na politykę okażą się wystarczające do zaspakajania jej żywotnych interesów (Sarigil 2012: s. 177–178). Po piąte – obok dążenia Turcji do stania się pełnoprawnym członkiem UE, pojawienie się kilku bardzo istotnych kwestii, jak np. problem Cypru i sytuacja po inwazji USA na Irak, zmusiło wojsko do zastanowienia się nad kosztami bardziej zdecydowanego działania i raczej przekonało je do przyjęcia wykalkulowanego podejścia, uwzględniającego dłuższą perspektywę (Vink 2001: s. 63–71). Można odnieść wrażenie, iż wojsko potrzebowało czasu na przygotowanie spójnej i wieloaspektowej strategii wobec AKP.

Reasumując, od początku rządów AKP partia ta, poprzez odwoływanie się do wartości demokratycznych i obranie za cel (przynajmniej deklaratorywnie) członkostwa w Unii Europejskiej, przyczyniła się do pogłębienia procesów demokratycznych w państwie, co było możliwe dzięki przyjęciu pakietu reform przedłożonych przez władze UE. Co więcej, pozytywne relacje pomiędzy Turcją a UE wpłynęły na złagodzenie konfliktu pomiędzy rządzącą partią a ugrupowaniami opozycyjnymi i armią. Proces „europeizacji” Turcji poprzez implementacje kolejnych pakietów reform przyczynił się więc nie tylko do zmian w ustawie zasadniczej Turcji, ale także do normalizacji stosunków pomiędzy władzami cywilnymi a armią. Z jednej strony – partia rządząca, „eksponując” swoją proeuropejskość wytrącała zarówno kemalistom, jak i przedstawicielom armii, wszelkie argumenty mające przemawiać za jej odsunięciem od władzy. Z drugiej – „lojalność” wobec obranej drogi reform wydawała się jedynym gwarantem przetrwania partii w obliczu wciąż silnej armii i opozycji kemalistycznej.

Faza konfrontacji i osłabienia pozycji armii: lata 2006–2014

Niektórzy autorzy, zajmując się relacjami cywilno-wojskowymi w Turcji w latach 2006–2013, wspominają o zjawisku „zmęczenia” AKP procesem reform politycz-

nych (Patton 2007: s. 339–358). Można to zjawisko traktować w kategorii „zmęczenia”, jednak należy wskazać na czynniki, które wpłynęły na spowolnienie reform, a niekiedy nawet na ich czasowe zawieszenie. Po pierwsze, elita kemalistyczna zdała sobie sprawę, iż nie dysponuje efektywnie działającą opozycją parlamentarną i przez to rolę takiej opozycji, w pozaparlamentarnym otoczeniu, musi przejąć wojsko. Obserwowaliśmy więc proces przejmowania przez wojsko pewnych cech typowych dla partii politycznej, zwłaszcza w obszarze komunikowania się ze społeczeństwem i pozyskiwania potencjalnego elektoratu. W dodatku wojsko zdawało sobie sprawę, iż nie można już odraczać momentu konfrontacji z AKP, gdyż proces europeizacji poszedł zbyt daleko, a to w sposób istotny ogranicza mu pole manewru (Jenkins 2005: s. 201). Oczywiście, nie wchodziła w rachubę bezpośrednia ingerencja, w postaci zamachu stanu. Strategie nastawione na podważanie autorytetu AKP przy użyciu opinii publicznej i różnorodnych grup społecznych oraz organizacji pozarządowych wpisywały się w „nowe otwarcie” relacji cywilno-wojskowych. Po drugie, defensywną strategię AKP wobec wojska, co było widoczne w 2006 i 2007 r., należy również łączyć z tym, iż efekty wprowadzanych reform (Sarigil 2012: s. 177–178) zmieniły w jakimś stopniu relacje cywilno-wojskowe na korzyść rządu, ale w zasadzie nie udało się poddać TSK cywilnej kontroli politycznej. TSK w dalszym ciągu stanowiły jądro układu instytucjonalnego i przesunęły punkt ciężkości swoich działań na powiązania nieformalne z biurokracją kemalistyczną. W dodatku, w 2006 r. nowym szefem Sztabu Generalnego został generał Yasar Buyukanit, który już wcześniej dał się poznać jako przeciwnik polityki prowadzonej przez AKP. Po trzecie, obserwowaliśmy w społeczeństwie znaczny spadek poparcia dla projektu europejskiego. UE zadeklarowała wprawdzie, iż otwarcie negocjacji akcesyjnych z Turcją nastąpi 3 października 2005 r., jednak data ewentualnego wstąpienia została wyznaczona na 2014 r. W społeczeństwie zaczęły narastać nastroje nacjonalistyczne, podsycane przez elitę kemalistyczną, jako reakcja na sposób traktowania Turcji przez UE (Kubicek 2013: s. 43). W świadomości społecznej coraz mocniej zakorzeniło się przekonanie, iż UE to „chadecki klub”, który zwodzi stronę turecką wizją członkostwa i w dodatku stosuje wobec niej odmienne standardy niż w przypadku innych kandydatów (Mohapatara 2011: s. 158–159). Po czwarte, liderzy AKP, obserwując narastanie nastrojów nacjonalistycznych, zaczęli obawiać się o wynik zbliżających się wyborów parlamentarnych. Nie chodziło tu tylko o utratę części elektoratu na rzecz partii nacjonalistycznych, ale przede wszystkim – o utrzymanie tradycyjnego elektoratu islamskiego.

Wspomniane czynniki mogą sugerować, iż AKP nie tyle zmęczyła się procesem reform, ile raczej odłożyła je na okres po wyborach, mając do rozwiązania szereg kwestii politycznych, które uznała za kluczowe dla odniesienia kolejnego sukcesu. W dodatku było widoczne, iż wojsko szykuje się do otwartej konfrontacji, czując się uwolnione od krępującego je „gorsetu” projektu europejskiego, który poprzez odwoływanie się do wartości demokratycznych uniemożliwiał armii podjęcie jakichkolwiek kroków przeciwko AKP. Obie strony zdawały sobie również sprawę, iż w 2007 r. musi nastąpić wybór nowego prezydenta, instytucji, która w strategii marginalizacji AKP miała odegrać niepoślednią rolę. Wyglądało to tak, jakby obie strony szykowały się do ostatecznej rozgrywki. Co ciekawe, każda z nich dostrzegała korzystne dla siebie rozwiązanie poprzez oddziaływanie na społeczeństwo i stosowanie „klasycznych” strategii wyborczych.

W 2007 r. przedmiotem konfrontacji pomiędzy AKP a armią stał się wybór nowego prezydenta (Bieniek 2013: s. 188–189). Dla TSK, o czym już była mowa, urząd prezydenta był ważną gwarancją instytucjonalną utrzymania modelu państwa świeckiego i istotnym mechanizmem kontrolowania polityki rządu poprzez możliwość powoływania przedstawicieli władz sądowniczych (Konstytucja Turecka 1982: art. 104). Elita kemalistyczna obawiała się, iż rządząca partia podejmie próbę przejęcia tego urzędu, zwłaszcza że dysponowała większością absolutną w parlamencie (wyboru prezydenta dokonuje parlament). Obawy stały się uzasadnione, gdy wiosną 2007 r. AKP nominowała Abdullaha Güla, dotychczasowego ministra spraw zagranicznych i drugą osobę w partii, jako kandydata na urząd prezydenta. W pierwszej turze zwyciężył kandydat AKP, jednak opozycyjna Partia Republikańska (*Cumhuriyet Halk Partisi*, CHP) 28 kwietnia 2007 r. zaskarżyła wynik wyborów do Trybunału Konstytucyjnego. Akcja opozycji kemalistycznej miała wszelkie znamiona zorganizowanego działania. Oto 27 kwietnia 2007 r., tuż po pierwszej turze wyborów, na stronie internetowej Sztabu Generalnego pojawiło się memorandum, w którym generałowie wyraźnie wskazywali, iż wybory prezydenckie dotyczą w sposób bezpośredni kwestii sekularyzmu, a w tej sytuacji wojsko nie może zachować milczenia. Memorandum zawierało wyraźną groźbę pod adresem AKP, iż TSK nie zaakceptują kandydatury ani Erdoğan, ani Güla, a „(...) Siły Zbrojne są stroną w tej debacie i pozostają zagorzałym obrońcą sekularyzmu. Jeśli to będzie konieczne, ujawnią swoje stanowisko i podejmą działania (...)” (Ural 2012). Mielśmy więc do czynienia, po raz pierwszy od 2002 r., z dość przejrzystą groźbą ze strony wojska, iż gotowe jest podjąć jakieś działania, choć z memorandum nie wynika, o jakim charakterze. Można odnieść wrażenie, iż wojsko „badało grunt” i zdecydowa-

ło się raczej na prowadzenie wojny psychologicznej z AKP, licząc, iż uda się sprawę rozwiązać przy pomocy dostępnych instrumentów prawnych, jakimi były prerogatywy prezydenta i Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny, pozostający pod wpływem e-memorandum, anulował głosowanie parlamentu w sprawie wyboru Güla na prezydenta, powołując się na względy techniczne, a dokładniej – brak quorum w postaci 2/3 składu parlamentu (BBC 2007a). AKP nie wycofała się jednak z walki o urząd prezydenta. Gül, co prawda, wycofał swoją kandydaturę, jednak Erdoğan postawił wszystko na jedną kartę, eskalując powstały konflikt, i ogłosił termin przyspieszonych wyborów parlamentarnych na lipiec 2007 r. W przyspieszonych wyborach parlamentarnych AKP odniosła sukces, zdobywając 46.6% głosów i 340 mandatów spośród 550 (BBC 2007b). Jednak zdecydowanie bardziej spektakularna okazała się konfrontacja AKP z elitą kemalistyczną, a jej przedmiotem był pakiet reform konstytucyjnych dotyczących wyboru prezydenta. Konflikt między AKP a wojskiem, dotyczący obu tych kwestii, był o tyle istotny, iż zwycięska strona zachowałaby, względnie zdobyła, kontrolę nad procesem podejmowania decyzji w państwie. Wojsko zdawało sobie sprawę, iż ewentualny wybór Güla na urząd prezydenta stanie się jednym z ważnych czynników przybliżających AKP do osiągnięcia fundamentalnego celu – usunięcia wojska ze sfery polityki i poddania go kontroli cywilnej. Elita kemalistyczna sprzeciwiała się temu wyborowi z kilku powodów. Po pierwsze, prezydent w systemie politycznym Turcji dysponuje bardzo istotnymi uprawnieniami, m.in. może blokować projekty legislacyjne i nominuje wysokich urzędników, np. sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Po drugie, jest zwierzchnikiem Sił Zbrojnych, a zatem odgrywa istotną rolę w nominacjach generalskich i przewodniczy posiedzeniom Rady Bezpieczeństwa MGK.

Po zwycięstwie w wyborach parlamentarnych AKP wciąż nie dysponowała większością 2/3 w parlamencie, która gwarantowałaby wybór jej kandydata na prezydenta. Pod koniec lipca 2007 r. lider nacjonalistycznej Partii Narodowej Akcji (Milliyetçi Hareket Partisi, MHP), która zdobyła 71 mandatów, Devlet Bahçeli, zadeklarował, iż jego partia weźmie udział w głosowaniach parlamentarnych dotyczących wyboru prezydenta. Oznaczało to, iż AKP będzie dysponowała koniecznym quorum. W dniu 28 sierpnia Gül w trzeciej rundzie głosowania uzyskał poparcie 339 deputowanych, i w ten sposób stał się 11. prezydentem Turcji (Jenkins 2008: s. 182).

Sukces AKP w wyborach parlamentarnych i prezydenckich wzmocnił partię i stało się oczywiste, iż prędzej czy później spróbuje ona zmienić konstytucję, a przynajmniej niektóre z jej przepisów. Członkostwo w UE wciąż odgrywało ważną rolę w polityce

AKP, ale można odnieść wrażenie, iż po 2007 r. funkcja „ochronna” UE zeszyła chwilowo na dalszy plan. Należy jednak pamiętać, iż rząd AKP i wojsko zostały zmuszone do koegzystencji w ramach projektu politycznego, zwanego „europejskim”. Widoczne to było nawet w okresie po 2005 r. Mario Zucconi twierdzi, iż UE „dostarczyła” wspólną przestrzeń dla głównych adwersarzy w polityce Turcji, w ramach której musieli się oni poruszać (Zucconi 2009: s. 28). Nie chodzi więc tylko o stwierdzenie, iż UE odgrywa specyficzną rolę w ewolucji polityki Turcji i pozostaje gwarantem legitymizacji działań partii politycznej o islamskich korzeniach. W ramach tego projektu również wojsko zostało zmuszone do istotnego ograniczenia kontroli nad życiem politycznym i kulturowym kraju. Ponadto wojsko miało podstawy sądzić, iż proces europeizacji, jako ostatnia faza procesu modernizacji, oznacza zachowanie modelu państwa świeckiego. Jednak proces europeizacji szybko ujawnił, iż zasadniczy trzon reform wiąże się z koniecznością odrzucenia dotychczasowego modelu państwa autorytarnego. Wojsko znalazło się w bardzo niekomfortowej sytuacji – z jednej strony – akceptuje identyfikację z Europą, jako ucieleśnienie ideału Atatürka, i przejawia gotowość pójścia na daleko idące ustępstwa, z drugiej – proces europeizacji oznacza również demokratyzację państwa, a więc poddanie wojska kontroli cywilnej.

Prawdziwe niebezpieczeństwo dla AKP, i znów za sprawą instytucji sądowych, pojawiło się w marcu 2008 r. Oto Prokurator Generalny Sądu Kasacyjnego rozpoczął 14 marca postępowanie w sprawie zakazu działalności partii. Oczywiście, zasadniczym argumentem podniesionym przez prokuratora była działalność partii, zmierzająca do podważenia świeckiego charakteru państwa. Moment rozpoczęcia procedury nie był przypadkowy. Projekt zgłoszony przez AKP i MHP, a dotyczący uchylecia zakazu noszenia chust przez kobiety, stał się bezpośrednią przyczyną formalnego rozpoczęcia postępowania prokuratorskiego. W lipcu 2008 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoczął postępowanie w sprawie wniosku prokuratora o zdelegalizowanie AKP. Ostatecznie Trybunał oddalił wniosek Prokuratora Generalnego o delegalizację AKP („The Guardian” 2008). Warto się zastanowić, jakie czynniki mogły wpłynąć na decyzję Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze, nie wchodziło raczej w rachubę stworzenia alternatywnego dla AKP rządu, a to dlatego, iż opozycja nie tylko była słaba, ale przede wszystkim nie potrafiła zaproponować alternatywnej wizji polityki. Po drugie, nawet Trybunał Konstytucyjny musiał się liczyć z werdyktem społeczeństwa, które w wyborach w 2007 r. udzieliło AKP legitymacji nie tylko do rządzenia, ale również do kontynuowania polityki reform demokratycznych. Po trzecie, nawet sędziowie Trybunału Konstytucyjnego musieli docenić efekty proeuropejskich reform AKP, które nie tylko wprowadzały stan-

dardy demokracji zachodnich, ale również umożliwiały Turcji włączenie się w procesy globalizacyjne, i to zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i politycznym.

Wydarzenia zapoczątkowane wiosną 2007 r. doprowadziły więc do stanu permanentnego kryzysu w państwie, który charakteryzował się ekstremalną polaryzacją postaw i zachowań reprezentantów dwóch bloków: tradycyjnego, kemalistycznego oraz proreformatorskiego, skupionego wokół AKP. W tej nowej sytuacji ujawniły się pewne tendencje, które zdecydowały o nadaniu temu okresowi jakościowo odmiennej charakterystyki. Po pierwsze, wojsko zrezygnowało z odgrywania wiodącej roli w dążeniu do usunięcia AKP z polityki, przynajmniej na poziomie komunikowania publicznego. Zasadniczym instrumentem elity kemalistycznej w krucjacie przeciwko AKP stała się biurokracja sędziowska. Po drugie, po sukcesach wyborczych w 2007 r. Erdoğan przeszedł do ofensywy czy też do ostatecznej próby sił. Obserwowaliśmy więc proces pozbawiania elity kemalistycznej określonych prerogatyw wpisanych w strukturę instytucjonalną państwa. Tego rodzaju reformy dotyczyły różnych aspektów działania wojska i ograniczały jego autonomię jako grupy korporacyjnej. Wskażę tylko na niektóre działania podjęte przez rząd AKP w interesującym mnie okresie. W 2009 r. parlament uchwalił ustawę przekazującą sądom cywilnym jurysdykcję nad wojskowymi, którzy popełnili przestępstwa i zbrodnie „cywilne”. W lutym 2010 r. rząd uchylił Protokół Kooperacji na rzecz Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (EMASYA), który dawał wojskowym prawo do ingerowania w kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa (Raport 2009: s. 9–12). W sierpniu 2010 r. zarówno premier, jak i prezydent wzięli udział w posiedzeniu Wysokiej Rady Wojskowej (YAS), i w ten sposób zablokowali nominacje oficerskie tych wojskowych, których oskarżono o udział w spisku antypaństwowym (zob. na ten temat poniżej). Wydarzenia sierpniowe wyraźnie świadczą o tym, iż politycy zdecydowali się poddać kontroli proces nominacji oficerskich. Wygrane wybory w 2011 roku znacząco umocniły pozycję AKP względem wojska.

Jednym z zasadniczych celów rządu Erdögana stała się zmiana Konstytucji, uchwalonej w 1982 r. Nie zdecydował się on na przyjęcie całkowicie nowej konstytucji, a 26 proponowanych zmian ujął w ramach jednego pakietu referendalnego. Parlament uchwalił w 2010 r. szereg reform konstytucyjnych, jednak nie uzyskały one wymaganej większości 2/3 głosów, która gwarantowałaby wprowadzenie ich w życie. Reformy uzyskały jednak poparcie 330 deputowanych, co oznaczało, iż mogą zostać przedstawione społeczeństwu w formie referendum. Referendum odbyło się 12 września 2010 r., a zmiany konstytucyjne poparło 58% głosujących, 42% było przeciw (Ozbudun 2011). Część zmian dotyczyła indywidualnych praw i wolności, jak np. poprawy

sytuacji dzieci, ludzi starszych, kobiet, korpusu służby cywilnej. Wśród poprawek do Konstytucji znajdujemy i takie, które uderzają wprost w elitę kemalistyczną. Został zniesiony przepis chroniący organizatorów zamachu stanu z 1980 r., których można było postawić teraz przed sądem, a oficerowie, którzy popełnili zbrodnię wobec państwa, mieli być sądzeni przed sądami cywilnymi. Decyzja YAS dotycząca wykluczenia oficera z TSK już nie miała być ostateczna, a zainteresowanemu służyć miało prawo odwołania się do sądu. Zwiększono liczbę sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 11 do 17, a prawo ich wyboru i wyznaczenia miało przysługiwać nie tylko prezydentowi, jak było dotychczas, ale również parlamentowi. Trybunał Konstytucyjny uzyskał uprawnienie do działania jako Wysoka Rada, która ma prawo osądzania m.in. szefa Sztabu Generalnego, dowódców wojska i *speakera* parlamentu, w przypadku gdy przekroczyli oni swoje uprawnienia (Zmiany konstytucyjne 2011).

Z drugiej strony, nowa płaszczyzna konfrontacji politycznej między AKP a elitą kemalistyczną została otwarta w związku z ujawnieniem przez rząd informacji dotyczących przygotowywania przez jego oponentów działań, mających na celu destabilizację sytuacji w państwie, a nawet przeprowadzenie zamachu stanu. Oskarżenia tego rodzaju pojawiły się tuż po nieudanej próbie delegalizacji AKP i można je postrzegać jako wyraz przejęcia przez elitę partyjną inicjatywy w kreowaniu politycznych faktów, również na potrzeby opinii publicznej. Pierwszy akt oskarżenia został przedstawiony w lipcu 2008 r., a kolejne trzy – w ciągu następnych dwóch lat. Już od początku 2008 r. rozpoczęły się aresztowania osób podejrzanych o spiski antypaństwowe, a w grupie tej znaleźli się również wysokiej rangi generałowie. Zarzuty stawiane zatrzymanym czy też oskarżonym o działalność antypaństwową dotyczyły różnych form aktywności, z którymi były łączone odmienne cele. Najbardziej spektakularne oskarżenia pojawiły się w przypadku operacji „Młot” (Operation Sledgehammer), o której opinia publiczna dowiedziała się po raz pierwszy na początku 2010 r. Był to spisek przygotowywany przez wysokich rangą oficerów, mający na celu zorganizowanie zamachu stanu w 2003 r., tuż po dojściu AKP do władzy. Chodziło o destabilizację sytuacji w kraju poprzez, między innymi, zorganizowanie zamachów bombowych na meczety, muzea i wybrane instytucje publiczne, by w ten sposób otworzyć drogę dla interwencji wojska. Oskarżenie dotyczy kilku wysokiej rangi generałów (Rodrik 2011: s. 101–106).

Trudno jest ocenić zasadność formułowanych zarzutów i oskarżeń. Można przyjąć, iż rządowi AKP była potrzebna taka spektakularna akcja, tym bardziej, iż w rachubę nie wchodziła reakcja wojska w postaci bezpośredniej interwencji. Chodziło również o wymuszenie na wojsku przyjęcia strategii defensywnej, i to w kontekście szerokiej

dyskusji publicznej. Abstrahując od samych procedur prawnych i zasadności stawianych zarzutów, można wskazać na kilka celów politycznych, które przyświecały elicie AKP w związku z „otwarcie” tej płaszczyzny konfrontacji. Rząd AKP chciał w ten sposób „sprawdzić” swoje możliwości w kwestii sprawowania kontroli nad wojskiem. Można akcję AKP potraktować jako test polityczny – sprawdzenie, jak zachowa się elita kemalistyczna w wyjątkowej sytuacji zagrożenia i gdzie lokuje się największe zagrożenie dla polityki partii. W sytuacji Turcji taki sposób interpretacji zachowań politycznych wydaje się szczególnie uzasadniony, gdyż obok formalnych struktur państwa istnieje tzw. „ukryte” czy też „głębokie” państwo *deep state* (Ünver 2009). Chodzi o sieć, także nieformalnych, powiązań, która została ukształtowana w procesie ewolucji historycznej przez elitę kemalistyczną (w tym biurokrację wojskową czy sędziowską), a w jej przekonaniu miała służyć utrzymaniu tradycji Atatürka i być gwarancją istnienia państwa świeckiego. Pozycja prezydenta, którą udało się islamistom „wyrwać” z rąk elit kemalistycznych po zwycięstwie Abdullaha Güla, była właśnie jednym z głównych filarów tego „głębokiego państwa”. AKP, poprzez ujawnienie zagrożeń bezpieczeństwa państwa, chciała zwrócić uwagę na tę szarą strefę polityki, a jednocześnie stwierdzić, do jakich działań są zdolni przedstawiciele elity kemalistycznej. Konfrontacja w ramach tej płaszczyzny mogła również dostarczyć informacji, jakie instrumenty i metody zabezpieczenia będą musiały zostać wprowadzone, by takie wyjątkowe sytuacje się nie powtórzyły. Mówiąc bardziej ogólnie, pojawienie się czy też wykreowanie sytuacji wyjątkowej daje możliwość użycia wyjątkowych metod i rozwiązań. Można jedynie przypuszczać, iż elita AKP w tym kontekście podjęła pewne próby demontażu „ukrytego państwa”. Ponadto zwrócenie uwagi na przygotowywane spiski i podkreślenie szczególnej w nich roli wojska można potraktować jako kolejną próbę osłabienia wizerunku korpusu oficerskiego wśród społeczeństwa. Elicie AKP mogło też chodzić o stworzenie atmosfery strachu i zagrożenia wśród elity kemalistycznej i krytyków polityki partii. Można to ująć w sposób bardziej łagodny i stwierdzić, iż partii chodziło o podkreślenie własnej determinacji w procesie reformowania państwa i społeczeństwa. Tego typu przesłanie mogło trafić do lojalnej części elektoratu AKP, jednak grupy liberalnie nastawionych wyborców mogły nie poczuć się zbyt komfortowo. Chodzi o to, iż polityka marginalizacji elity kemalistycznej może doprowadzić do usunięcia jedynych instrumentów służących utrzymaniu równowagi w polityce i zarazem podtrzymaniu procesów demokratycznych w państwie, z czym mamy *de facto* do czynienia od roku 2011. Wygrane wybory przez partię AKP w 2011 oraz konstytucyjne umocnienie pozycji prezydenta są dowodem na to, że to partia ta, przynajmniej

na chwilę obecną, znacząco umocniła swoją pozycję względem elit kemalistycznych. Wybór Erdoğan na stanowisko prezydenta w roku 2014 oraz jego autorytarny styl rządzenia z kolei stanowią dowód na odejście AKP od deklarowanej wcześniej drogi prodemokratycznych reform. Zdaniem Burak Bilgehan Özpeca, od roku 2011 mamy w Turcji do czynienia z demilitaryzacją, jednak nie demokratyzacją (Özpec 2014: s. 6–10). Ügur Burç Yıldız, podobnie jak Özpec, jest zdania, że pozycja armii została osłabiona po roku 2008, a aresztowania wysokiej rangi oficerów odegrały kluczową rolę w uzyskaniu przez AKP przewagi nad elitami kemalistycznymi (Yıldız 2012: s. 31–35). Obaj autorzy są jednak zdania, że armia wciąż odgrywa i będzie odgrywać ważną rolę w kształtowaniu życia politycznego w Turcji. W obliczu rosnącej siły AKP, nie sposób pominąć działań innych ugrupowań opozycyjnych, takich jak CHP, która z przeciwnika stała się zwolennikiem kontynuowania europejskiego kursu (Celep 2011: s. 430–431). Ponieważ CHP od początku istnienia republiki reprezentowała także interesy armii, można wyciągnąć wniosek, iż obóz kemalistyczny po odniesieniu szeregu porażek przyjął pozycję defensywną względem AKP, a dążenie do zacieśniania więzi z UE stanowiło strategię mającą na celu instytucyjne przetrwanie. W ten oto sposób historia zatoczyła krąg – partia AKP, niegdyś proeuropejska i prodemokratyczna, ukazująca siebie jako jedyną siłę mogącą przeciwstawić się autorytarnym zapędom kemalistów, po umocnieniu swojej pozycji odwróciła się od wyznawanych wcześniej zachodnich wartości. Natomiast partia CHP, jeszcze nie tak dawno sceptycznie odnosząca się do procesów europeizacji, stała się zagorzałym zwolennikiem pogłębienia integracji z UE. Wniosek może być tylko jeden: Niezależnie od tego, w jakim kierunku postępować będą zmiany polityczne w Turcji, odnośnienie się do wartości europejskich i demokratycznych odgrywało, odgrywa i będzie odgrywać znaczącą rolę w formułowaniu strategii politycznych przez ugrupowania czy też instytucje dążące do przejęcia czy też utrzymania władzy.

Podsumowanie

Okres rządów AKP otworzył nowy rozdział w historii Turcji. Przypadek Turcji jest na tyle specyficzny, iż w celu dogłębnego zrozumienia sytuacji politycznej należy uwzględnić szeroki kontekst polityczny związany zarówno z koncepcją państwa, jak i charakterystyką relacji społeczno-kulturowych. Proces osłabiania roli wojska w ramach struktur instytucjonalnych państwa oraz w ramach społeczeństwa rozpoczął się

pod auspicjami UE i w ramach procesu europeizacji polityki. Kolejne pakiety reform wprowadzanych przez rząd AKP, w tym zwłaszcza pakiet 7., zmieniły bez wątpienia instytucjonalny kontekst relacji cywilno-wojskowych. Co więcej, mogłoby się wydawać – co było widoczne w latach 2002–2005 – że poprawiające się relacje pomiędzy armią a AKP mogą doprowadzić do ustabilizowania sytuacji politycznej i – tym samym – do demokratyzacji państwa. Od 2006 r. przestrzeń konfrontacji politycznej została jednak częściowo uwolniona od wpływu UE i w konsekwencji obserwowaliśmy proces „przyspieszonej polaryzacji” postaw i zachowań i pogłębienia konfliktu pomiędzy AKP i obozem kemalistycznym, co oznaczało odroczenie w czasie procesu reform. Co ciekawe, sam Erdoğan, ku zaskoczeniu nawet najbardziej zagorzałych zwolenników premiera, po odniesieniu szeregu spektakularnych zwycięstw z przedstawicielami elit kemalistycznych i armią, sam zaczął nie tylko odchodzić od proeuropejskiej polityki, ale także zradykalizował swoje działania względem społeczeństwa i opozycji (także armii). Zwrotu ku „autorytaryzmowi” Erdoğan nie należy jednak odczytywać jako definitywnego zakończenia procesów westernizacyjnych. Świadomość bycia częścią „cywilizacji zachodniej” (za sprawą reform Atatürka) stała się nierozłącznym elementem kultury politycznej Turcji. Wracając do roli armii, to paradoksalnie, instytucja, która była przez wielu postrzegana jako przeszkoda w procesie demokratyzacji Turcji, w obliczu rosnących zapędów autorytarnych AKP może okazać się jedyną instytucją, która zdoła skutecznie przeciwstawić się Erdoğanowi i jego partii. Co więcej, lata 2002–2005 ukazały, że korpus oficerski poddawał się reformom zaprezentowanym przez instytucje europejskie. Można więc wysunąć tezę, że w obliczu pojawienia się silnej partii rządzącej, która będzie w sposób konsekwentny dążyć do członkostwa w UE, wojsko nie będzie miało wyjścia i będzie zmuszone do przyjęcia standardów zachodnich, czyli zrzeczenia się swojej uprzywilejowanej pozycji.

Bibliografia:

- AYDINLI Ersel (2009), *A Paradigmatic Shift for the Turkish Generals and an End to the Coup Era in Turkey*, „The Middle East Journal”, nr 4.
- BBC NEWS (28.04.2007a), *Army ‘concerned’ by Turkey vote*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/6602375.stm> (23.08.2014).
- BBC NEWS (22.07.2007b), *Turkey re-elects governing party*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/6910444.stm> (12.06.2014).

- BIENIEK Karol (2013), *System partyjny Republiki Turcji w latach 1950–2011*, Warszawa.
- CELEP Ödül (2011), *The Republican People's Party and Turkey's EU Membership*, „South European Society and Politics”, nr 3.
- CIZRE Ümit (2008, red.), *Secular and Islamic Politics in Turkey. The making of the Justice and Development Party*, London, New York.
- COMMISSION OF THE EUROPEAN COMMUNITIES (2010), *Turkey 2010 Progress Report*, http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2010/package/mn_rapport_2010_en.pdf (17.20.2015).
- DURAN Burhanettin (2013), *Understanding the AK Party's Identity Politics: A civilizational Discourse and its Limitations*, „Insight Turkey”, nr 1.
- HALE William, ÖZBUDUN Ergun (2010), *Islamism, Democracy and Liberalism in Turkey*, London, New York.
- HILAL Elver (2005), *Reluctant Partners: Turkey and the European Union*, „Middle East Report”, nr 35.
- JENKINS Gareth (2007), *Continuity and Change: Prospects for Civil-Military Relations In Turkey*, „International Affairs”, nr 2.
- JENKINS Gareth (2008), *Political Islam in Turkey: Running West, Heading East?*, New York.
- JENKINS Gareth (2005), *Symbols and shadow play: Military-JDP Relations 2002-2004*, niepublikowany raport.
- KUBICEK Paul (2013), *Democratization and Relations with the EU in the AK Party Period. Is Turkey Really Making Progress?*, „Insight Turkey”, nr 4.
- KONSTYTUCJA REPUBLIKI TURECKIEJ (1982), http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_protect/---protrav/---ilo_aids/documents/legaldocument/wcms_127495.pdf (17.10.2015).
- MOHAPATRA Aswini (2011), *Turkey's Transition to Liberal Democracy, and the Issue of EU Membership*, „A Journal of International Affairs”, nr 2.
- ÖZPEC Burak Bilgehan (2014), *Pseudo- Transformation of Civil-Military Relations in Turkey*, “International Society For Performance Improvement”, http://www.ispionline.it/sites/default/files/pubblicazioni/analysis_267_2014.pdf (01.06.2015).
- ÖZBUDUN Ergun (2011), *Turkey's Constitutional Reform and the 2010 Constitutional Referendum*. “Mediterranean Politics”, http://www.iemed.org/osservatori-en/arees-danalisi/arxius-adjunts/anuari/med.2011/Ozbudun_en.pdf (06.07.2014).
- PATTON Marcie (2007), *AKP Reform Fatigue in Turkey: What Has Happened to the EU Process?*, „Mediterranean Politics”, nr 3.

- RODRIK Dani (2011), *Ergenekon and Sledgehammer: Building or Undermining the Rule of Law?*, „Turkish Political Quarterly”, nr 1.
- SARIGIL Zeki (2012), *The Turkish Military, Principal or Agent*, „Armed Forces & Society”, nr 1.
- SECRETARIAT General for EU Affairs, Turkey Prime Minister (2010), Propozycje zmian do Konstytucji Turcji z 1982 r., Law No 5982.
- THE GUARDIAN (31.07.2008), *Turkeys Governing Party Avoids Being Shut Down For Anti-Secularism*, <http://www.theguardian.com/world/2008/jul/30/turkey.nato1> (08.13.2014).
- ÜNVER H. Akin (2009), *Turkey's "Deep-State" and the Ergenekon Conundrum*, „The Middle East Institute Policy Brief”, nr 23.
- URAL Abdullah (2012), *Results of the April 27, 2007 Turkish Military's E-Memorandum*, „Interdisciplinary Journal of Contemporary Research in Business”, nr 8.
- WÓDKA Jakub (2013), *Polityka zagraniczna „Nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, Warszawa.
- VINK Maarten (2001), *What is Europeanization and Other Questions on a New Research Agenda*, „European Political Sciences”, nr 3.
- YILDIZ Ügur Burç (2012), *Civil Military Relations During the Period of the Justice and Development Party in Turkey*, „EGE Strategic Research Journal”, nr 3.
- ZMIANA DO USTAWY o szkolnictwie wyższym w Turcji (2004) no. 5171.
- ZUCCONI Mario (2009), *The Impact of the EU Connection on Turkey's Domestic and Foreign Policy*, „Turkish Studies”, nr 1.